



**NOWA REDAKCJA!!!**

**W numerze:**



**Pokemony  
z innej strony...**



**Wywiad z...**



**Kocia przygoda**



**Czym jest ZHP?**

**Uśmiechnij się**



**Dzień w siodle**

**Rozmowa z Weroniką**



# Marzenia spełniam każdego dnia...

Po wakacyjnej przerwie wracamy do wywiadów z naszymi nauczycielami i innymi pracownikami szkoły. W tym numerze rozmowę z **Panią Anną Ślązok**, nauczycielką języka polskiego i wychowawczynią klasy 4d przeprowadziła Natalia Roman z klasy 5a .

## Dlaczego wybrała Pani pracę w szkole?

Po skończeniu studiów polonistycznych miałam do wyboru kilka możliwości. Odbyłam też praktykę w szkole, spodobało mi się i dlatego zostałam nauczycielem.

## Kiedy Pani zdecydowała o podjęciu się tej pracy?

Pracowałam już na ostatnim roku studiów i zaraz po nich kontynuowałam pracę w szkole.

## Co najbardziej w niej Pani lubi?

Najbardziej lubię kontakt z uczniami, to że mogą opowiedzieć mi o tym co lubią, co ich cieszy, o tym, co jest dla nich smutne. A ja mogę z nimi na ten temat porozmawiać i czasami udaje się rozwiązać te większe bądź mniejsze problemy. Samo uczenie także sprawia mi dużą satysfakcję.

## Co sprawia Pani najwięcej trudności?

Chyba to, że nie wszyscy uczniowie od razu zgłaszają swoje problemy, nie pytają o pewne rzeczy. A tak można



P. Anna Ślązok

byłoby szybciej te problemy i trudności rozwiązać.

## Które cechy charakteru przydają się w pracy nauczyciela?

Myślę, że najważniejszą cechą jest cierpliwość i umiejętność nawiązywania kontaktu.

## Jakie zalety, a jakie wady dostrzega Pani w swojej pracy?

Zaletą na pewno jest to, że mogę pracować z uczniami, mogę nauczyć ich wielu ciekawych i pożytecznych rzeczy. To, że dzielę się swoimi pasjami; to, że bierzemy udział w różnych

konkursach i przy okazji dowiaduję się o wielu umiejętnościach i możliwościach moich podopiecznych.

A co do wad, to czasem zbyt liczna klasa, albo osoby, które nie są zainteresowane lekcją, co powoduje, że troszeczkę trudniej pracuje się na lekcji.

## Pani największe marzenie?

Marzenia spełniam każdego dnia. Każdego dnia dzieje się wiele różnych i przyjemnych rzeczy, które sprawiają, że życie nabiera sensu.

## Jaką radę dałaby Pani nam uczniom SP13?

Abyście każdego dnia znajdowali coś wartościowego, a przed zaśnieciem pomyśleli, co przyjemnego przytrafiło się Wam w ciągu danego dnia. Byście umieli znaleźć na to, co naprawdę jest ważne.

**Z Panią Anną Ślązok  
rozmawiała  
Natalia Roman z kl.5a**

## KOCIA PRZYGODA...

*W wakacje przydarzyła mi się historia, która spowodowała wielkie zmiany w moim życiu...*

Podczas wakacji byłam na wyjeździe z naszą ekipą (tą z którą byłam też na feriach, o których pisałam kilka wydań temu). Zakwaterowani byliśmy w 50 HDW w miejscu gdzie wodniacy (harcerze wodni) przyjeżdżają na obozy. Są tam do wypożyczenia kajaki, windsurfing i łódki.

W pobliżu naszego miejsca zakwaterowania mieszkały również koty. Kilka dni po przyjeździe usłyszeliśmy miauczenie małych kotków. Szukałam ich, ale nie umiałam znaleźć. Kiedy przyjechała moja koleżanka Kasia powiedziała jej o kotkach i postanowiłyśmy ich razem poszukać.

Pomogli nam w tym też moi rodzice. Z tatą i Kasią weszliśmy na strych, a mama szukała na dole. Nikt nic nie znalazł.

Tego dnia mieliśmy ognisko. Koło ogniska stała łódka do renowacji. Mój tata stwierdził, że można w niej sprawdzić. Wszedł do łódki (a że była to łódka Bez to posiadała kadłub) i w stercie liści leżał mały kotek. Tatusz stwierdził że ten kotek może mieć ok. 2 dni. Chciałam go pogłaskać, ale tata odradził mi, ponieważ mama-kotka mogłaby ją odrzucić.

Następnego dnia przeszłam koło tej łódki i usłyszałam miauczenie, ale o wiele cichsze. Wróciłam po Kasię i powiedziałam jej że mały kotek ciszej miauczy. Zrobiło mi się smutno bo przypuszczałam, że umiera. Pobiegnęłam do rodziców i powiedziałam im o tym. Powiedziałam też, że kociak może nie przeżyć i chcę, aby jego ostatnie chwile życia spędził w rękach ludzi nakarmiony mlekiem.

Rodzice Kasi powiedzieli że mogą nam pomóc go nakarmić. Wzięliśmy kotka, osuszyliśmy go, bo był mokry. Nakarmiliśmy go lekko zagrzanyim mlekiem przez słomkę na zasadzie strzykawki. Ociepiałam go ręczniczką i co pół godziny karmiliśmy go. W końcu nadszedł czas wyjazdu. Zabrałam kociaka do samochodu i wiozłam do schroniska. Kiedy go oddawaliśmy było mi z tego powodu przykro.

Obecnie mam innego kotka. Czarną kotkę z białym krawatem o imieniu Luna. Nie jest z hodowli ani z schroniska. Zabraliśmy ją od pani która uratowała 3 takie kotki, bo ich mama zginęła pod kołami samochodów.

**Marta Polewka, kl.6d**

## Czym jest ZHP?

Chciałabym wam nieco przybliżyć, czym jest harcerstwo. Od ponad roku uczęszczam na zbiórki harcerskie, na których bawimy się, płasamy, śpiewamy, ale także się uczymy. Lecz niech słowo nauka was nie zniechęca.

Bawiąc się, nawet nie zdajemy sobie sprawy, że także zyskujemy wiedzę.

ZHP to skrót Związku Harcerstwa Polskiego. Kto uczęszcza na zbiórki, ten również może jeździć na obozy, zloty, czy też na wycieczki i inne spotkania pomiędzy drużynowe.

Podstawową jednostką organizacyjną drużyny harcerskiej jest zastęp, który liczy do 8 członków. Zastęp prowadzi zastępowy przy pomocy podzastępowego. Można pełnić

także inne funkcje, można być drużynowym, przybocznym, kronikarzem, proporcowym.

Obowiązkowy strój harcerski to spódnica (spodnie), koszula mundurowa, wywijaki, getry oraz furażerka albo beret. Dziewczynki noszą przyszyte plakietki z napisem WAGGGS, chłopcy natomiast z napisem WOSM. Zbiórki harcerskie w naszej szkole odbywają się w środy. Zaczynamy o godzinie 16.30, a kończymy godziny 18.30. Serdecznie zapraszam.

**Maja Gołębiowska, kl. 5a**



# POKEMONY z innej strony

Hej pamiętacie zeszłoroczne artykuły sportu okiem Czarka? W tym roku niestety lub stety takich artykułów na razie nie będzie. Nie jest zapewne dla nikogo tajemnicą, że od lipca tego roku wyszła gra „Pokemon GO”.

Czy wiecie ile pokemonów istnieje? Od razu powiem że to nie jest liczba 151. Odpowiedź na to pytanie znajdziecie w tym artykule. Pewnie wszyscy gracze pokemonów wbili już do 5 poziomu kiedy odblokowane zostały gimy i mogliście wybrać drużynę. Którą wybraliście?

Dzisiaj przedstawię wam Zapdosa maskotkę Teamu Instict. To pokemon typu elektryczny ptak. Jest pokemonem legendarnym. Jedyną możliwością złapania tego pokemona jest zdobycie Dratiniego, Dragonaira i Dragonita. Wtedy (pod warunkiem, że jesteś w klubie Instict) odblokuje ci się możliwość jego złapania.

Ile pokemonów możliwych do złapania jest na razie w grze? ...145.

Z różnych źródeł możecie się doczytać że pokemonów jest 151. Na razie niemożliwe pokemony do złapania w Polsce to: Ditto, Mew, Mewtwo, Taurus, Kangashkan, Ferfach'd.

**Czarek Janus, kl. 5a**



źródło: Internet

## Jeden dzień z obozu w siodle

Jak wygląda dzień na obozie jeździeckim?

Dla mnie śpiocha zaczyna się kiepsko, bo wstawać trzeba wcześniej - o szóstej. Pierwsze jazdy już o siódmej, a ja nie lubię wcześniej wstawać, wolę dłużej pospać. Lecz gdy przypominam sobie, że zaraz będę w siodle od razu uśmiecham się. Ubieram bryczesy, czapsy, bluzkę jeździecką i biorę sprzęt dla konia, kask i oczywiście smakołyki dla moich ulubieńców. Gdy jestem gotowa, idę na śniadanie i zazwyczaj zjadam tosty z serem, które uwielbiam. Ruszam do stajni, gdzie sprawdzam, na jakim koniu przyjdzie mi jeździć, gdy okazuje się, że jest to koń Deviza, jestem przeschęśliwa. Następnie wchodzę do boksu „mojego” wierzchowca. Sięgam po zgrzebło i dokładnie szczotkuję całego konia. Kiedy już jest błyszcząca kopytka, czyszczę wszystkie kopyta konia. I gotowe! Następnie biorę czaprak, siodło i ogłowie.

Wszystko zakładam na konia i ruszam na ujeżdżalnie. Jazda zaczyna się od stępa, wykonuję różne ćwiczenia na rozciągnięcie.

Potem ruszam klusem, robię wolty, półwolny i przekątnę. Wtedy przychodzi czas na galop! Czekam na niego od samego początku treningu, a kiedy jest już odpowiednia pora jestem ogromnie szczęśliwa! Podjeżdżam do narożnika, a następnie zagalopowuję. Kieruję się na przeszkodę i skaczę. Na koniu mogłabym siedzieć ciągle!

Gdy jestem już w stajni daję mojemu koniowi przysmak, rozsiodluje go i myję wędzidło, odwieszam jeszcze sprzęt konia na jego miejsce, by udać się do pokoju i odpocząć. Tam nadal myślę o treningu i ustalę nad czym muszę popracować i z niecierpliwością oczekuję na kolejną jazdę.

**Patrycja Nowok, kl.6d**

## Mam nadzieję, że uda mi się zrealizować plany... Rozmowa z Przewodniczącą SU - Weroniką



Weronika i Paulina

**Na początku gratuluję Ci wyboru na przewodniczącą SU. Dlaczego zdecydowałaś się kandydować do SU?**

Miałam nadzieję, że zrobię w szkole coś nowego i ufam, że mi się to uda.

**Jaki masz plan na zmiany w naszej szkole?**

Chciałabym móc zorganizować

dyskoteki, projekcje ciekawych filmów, pokazy.

**Jakie są Twoje zainteresowania? Jak chcesz je wykorzystać w szkole?**

Uczestniczę w zajęciach tanecznych w MDK, gdzie uczę się tańczyć. Teraz właśnie mamy zajęcia hip-hopowe, ale odpowiada mi również robienie gwiazd, szpagatów, przewrotów,

dlatego, że również interesuję się akrobatyką. Lubię też malować, jednak taniec jest na pierwszym miejscu.

**Słyszałam, że kiedyś brałaś udział w filmie, opowiedz coś o tym. Jakie były Twoje wrażenia?**

Miałam 10 lat, gdy wystąpiłam w krótkometrażowym filmie. Byłam w nim małą dziewczynką, mówiłam zaledwie jedną kwestię i śpiewałam króciutką piosenkę.

**Co najbardziej Ci się na planie filmowym podobało?**

Gdy huštałam się na huštawce zrobionej ze sznurków.

**Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia w nowych wyzwaniach.**

Z Przewodniczącą naszego Samorządu Uczniowskiego - Weroniką Ugorek rozmawiała  
**Paulina Nocoń, kl.5a**

### UŚMIECHNIJ SIĘ

- Puk, puk!
- Kto tam?
- Matematyka.
- Sama?
- Nie, z zagrożeniem

Tato, to prawda, że prawdziwy mężczyzna powinien zachować zimną krew w sytuacjach dramatycznych?

- Tak synu, to prawda.
- To co chcesz najpierw zobaczyć. Mój dzienniczek, czy rachunek za nowe futro mamy?

*Wsiada matematyk do tramwaju i spogląda na swój zegarek. Jest 10:00. Jadąc, widzi zegar na wieży, który wskazuje 9:58. Po chwili mija kolejny miejski zegar wskazujący godzinę 9:55. - Kurczę, jadę w złą stronę!*

Oprac. **Oliwia Chodziło, kl.6d**

# Nasza REDAKCJA



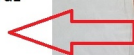
**Marta Polewka** - chodzę do szóstej klasy. Moją pasją jest jeździectwo. Lubię też jeździć na nartach i śpiewać. Uczę się języka niemieckiego. Będę pisała o moich przygodach i... a to już niespodzianka.



**Natalia Roman** - jestem uczennicą klasy piątej. Interesuję się tańcem i rysowaniem. Kocham zwierzęta. W wolnym czasie czytam książki.



**Patrycja Nowok** - chodzę do klasy 6D. W tej gazecie piszę o mojej największej pasji - jeździectwie. Oprócz jazdy konnej interesuje się także malarstwem i fotografią. Jeśli ciekawia was konie oraz chcecie się o nich więcej dowiedzieć zapraszam do czytania :).



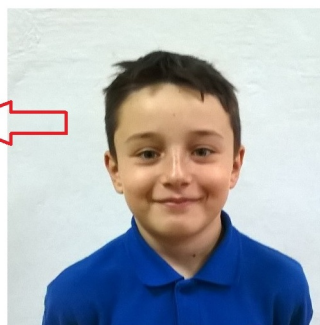
**Paulina Nocoń** - jestem uczennicą klasy piątej. Uwielbiam rysować i w moich artykułach będę o tym wspominać. W wolnym czasie często szkicuję, lubię także pisać wiersze.



**Oliwia Chodźdło** - jestem uczennicą klasy szóstej moją pasją jest jazda konna, interesuje się muzyką i tańcem, w naszej gazecie będę prowadzić kącik uśmiechu i robić wywiady.



**Cezary Janus** - uczęszczam do klasy 5a. Interesuję się sportem oraz grą firmy Niantic Pokemon GO. W tym roku postaram się przybliżyć wam obie moje pasje.



**Maja Gołębiowska** - jestem uczennicą klasy 5a. Od roku uczęszczam na zbiórki harcerskie. Chcę wam przybliżyć wam, czym jest harcerstwo i zachęcić do włączenia się w nasze szeregi.

**Redakcja:** Oliwia Chodźdło, Maja Gołębiowska, Cezary Janus, Patrycja Nowok,  
Paulina Nocoń, Marta Polewka, Natalia Roman,  
**Adres Redakcji:** Szkoła Podstawowa Nr 13 Chorzów, ul. Styczyńskiego, tel. 32 2411 635